# GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedzieli. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 złr. kr. 15., odbierającym pocztą 4 złr. 40 kr., Inseracyę opłacają od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

**№ 148.** Poniedziałek 1. lipca 1850. Rok bieżący gazety **39.**

**PRZEGLĄD.**

Monarchya Austryacka. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Prusy. — Dania. — Grecya. — Turcya. — Wiadomości handlowe.

## Monarchya Austryacka.

### Rzecz urzędowa.

**Wiedeń,** 25. czerwca. Jutro to jest 26. czerwca wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i będzie rozesłany LXXVII. zeszyt powszechnego rządowego dziennika ustaw państwa, a to tymczasowie tylko w niemieckim języku, następnie w kroacko-niemieckiem, serbsko-niemieckiem i romańsko-niemieckiem podwójnem wydaniu.

Zeszyt ten zawiera pod

Nr. 243. Patent cesarski z 7go maja 1850, którym nowa ustawa zasadnicza dla kroacko-slawońskiej i banacko-serbskiej wojskowej granicy jest sankcyonowana.

Również wyjdzie tam 26. czerwca 1850 i będzie rozesłany LXXVIII. zeszyt powszechnego rządowego dziennika ustaw państwa, jednak tymczasowie tylko w niemieckim języku, następnie w kroacko-niemieckiem i serbsko-niemieckiem podwójnem wydaniu.

Zeszyt ten zawiera pod

Nr. 244. Patent cesarski z 7. r. b. kwietnia, którym zostają załatwione propozycye kroacko-słoweńskiego sejmu z roku 1848 i według nich zadekretowane jest stanowisko, jakie królestwa Kroacyi i Slawonii włącznie z kroackiem wybrzeżem i miastem Fiume wraz z swym okręgiem w państwie cesarskiem zajmować mają.

Nr. 245. Rozporządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych z 12go czerwca 1850, względem organizowania politycznych władz administracyjnych w królestwie Kroacyi i Slawonii.

Razem z LXXVIII. zeszytem wyjdzie także i będzie rozesłany dwudziesty czwarty zeszyt dodatkowy, który zawiera najuniżeńszy projekt do powyższego pod Nrem. 244 cesarskiego patentu z dnia 7. kwietnia 1850.

---

**Wiedeń,** 26. czerwca. Dnia 27go czerwca 1850 wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i będzie rozesłany LXXIX. zeszyt powszechnego rządowego dziennika ustaw państwa, a to tymczasem tylko w niemieckim języku.

Zeszyt ten zawiera pod

Nr. 246. Zawarty między Austryą i Toskanią względem zaopatrywania austryackich posiłkowych wojsk na ziemi toskańskiej traktat w oryginale francuskim z załączonem tłumaczeniem niemieckiem, który 22. kwietnia 1850 we Florencyi podpisano i po obustronnej ratyfikacyi tamże 20go maja 1850 wymieniano, — wraz ze wszystkiemi do tego należącemi alegatami (taryfami).

---

**Wiedeń,** 27. czerwca. Dnia 28. czerwca wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i będzie rozesłany LXXX. zeszyt powszechnego dziennika rządowego ustaw państwa, a mianowicie tymczasem tylko w niemieckim języku.

Zeszyt ten zawiera pod

Nr. 247. Rozporządzenie ministerstwa handlu i budowli publicznych z dnia 23. kwietnia 1850 r., którem w skutek najwyższego postanowienia z dnia 10. kwietnia r. 1850 ogłoszono przepisy o warunkach wstąpienia w służbę rządową poczty, tudzież względem tyczących się egzaminów.

Dnia 28go czerwca wyjdzie także, i będzie rozesłany LXXXI. zeszyt powszechnego dziennika rządowego ustaw państwa, lecz tymczasem tylko w niemieckim języku.

Zeszyt ten zawiera pod

Nr. 248. Rozporządzenie ministerstwa handlu i budowli publicznych z dnia 25. czerwca 1850 r., którem w skutek najwyższego rozporządzenia z dnia 22. czerwca 1850 r. wydano prowizoryczną ustawę względem uregulowania przemysłu rzeźników w Wiedniu i założenia kasy dla rzeźników, tudzież regulamin dla tej kasy, a ze strony administracyi państwa zapewniono gminie wiedeńskiej pożyczkę 250,000 złr. dla pierwszego wyposażenia wspomnionej kasy rzeźników.

### Ogłoszenie.

**Lwów,** 22. czerwca. Targ na wełnę we Lwowie i połączona z nim wystawa odznaczających się owiec chowu krajowego, będzie się odbywać równie jak w upłynionych latach tak i w roku bieżącym od 15. aż włącznie do 23. lipca; co się niniejszem podaje do wiadomości publicznej.

Z c. k. galicyjskiego gubernium krajowego.

### Sprawy krajowe.

(Depesze telegraficzne.)

„Oesterr. Korrespondenz" zawiera następujące depesze telegraficzne:

**Paryż,** 23. czerwca. Wnioskowi mniejszości w komisyi dotacyjnej, żądającemu raz na zawsze przyzwolenia 2,160,000 franków, rokuja pomyślny skutek. (Passage) 5% renta 94. 15.

**Darmsztad,** 23. czerwca. Wybory dla sejmu krajowego zostały rozpisane podług dotychczasowej ustawy wyborowej.

**Palatynat,** 24. czerwca. Stan wojenny w tej prowincyi został już zniesiony.

**Londyn,** 22. czerwca. W Liwerpolu sprzedano dziś w skutek wiadomości amerykańskich 10,000 belów bawełny po wyższych cenach. —

(Obrady nad prowizoryum dla Węgier. — Książę Prymas Węgier.)

**Wiedeń,** 24. czerwca. Ostatniego czwartku dnia 20. czerwca zgromadzili się pod przewodnictwem pana ministra spraw wewnętrznych: baron Geringer, radzcy ministeryalni Lasser, hr. Attems, Koller, Svieceny i baron Hauer, prokurator państwa Hegyasy, by wraz z panami: baronem Ambrozy, hrabią Janem Cyraky, Antonim Forgach i Ludwikiem Karolyi naradzić się nad projektem prowizoryum dla Węgier, wedle którego, jak się dowiadujemy, ma być podczas trwającego stanu oblężenia ograniczony wpływ wojskowy na administracyę cywilną, na dozór na prasę i stowarzyszeniami, zaś reszta gałęzi administracyi publicznej ma być zupełnie oddana urzędnikom cywilnym bez współdziałania dotychczasowych komendantów dystryktów wojskowych. Namiestnik z sześcioma lub dziesięcioma radzcami namiestnictwa zawiadywałby administracyą, a prezydenci obwodowi w liczbie pięciu należeliby w niektórych gałęziach administracyi pod bezpośredni kierunek ministerstwa, a w niektórych pod rozkazy namiestnika. Pan radzca ministeryalny Lasser ma rezultat powyższych obrad skreślić na papierze i przedłożyć go wspomnionemu komitetowi. — Książę Prymas Węgier przybył tu wczoraj zrana parostatkiem z Granu.

(Hrabia Leon Thun doktorem uniwersytetu Lwowskiego. — Rozporządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych.)

**Wiedeń,** 25. czerwca. Uniwersytet Lwowski mianował Jego Ekscelencyę ministra wyznań i nauk publicznych hr. Leona Thun-Hohenstein (w uznaniu Jego zasług dla umiejętności doktorem wszech praw (honoris causa). Kosztowny z biegłością artystyczną kaligraficznie wystosowany dyplom doręczył Mu znakomity członek wspomnionego uniwersytetu Jego Ekscelencya Szef kraju Galicyi, hr. Agenor Gołuchowski, doktor wszech praw.

— W porozumieniu z ministerstwem wyznań rozporządził minister spraw wewnętrznych, że polityczne władze mogą bez trudności przyzwalać na publiczną produkcyę oratoryów tudzież koncertów stateczniejszych w obadwa kościelne dni normalne, t. j. dnia 22. i 23. grudnia, w święta zwiastowania i urodzenia Panny Maryi, patronów krajowych, w kwietną niedzielę i w trzy pierwsze dni wielkiego tygodnia. Wykonywanie akademii muzykalnych zakazane tylko w pierwszy dzień Bożego Narodzenia, w niedzielę wielkanocną i zielonych świąt, tudzież w trzy ostatnie dni wielkiego tygodnia.

— Z Cattaro piszą do korrespondencyi austryackiej: Brat władyki wyzdrowiał i powrócił do Cettigne. Z nim przybył Giorgio i inni przewodźcy Montenegrynów. Nim władyka odjechał do Tryestu — gdzie cierpiąc na solitora chciał przedsięwziąć kuracyę w kąpielach — wzywał Montenegrynów w jędrnej przemowie do spokojności i zgody i groził karą śmierci tym, którzyby podczas jego nieobecności ważyli się niepokoić w jakikolwiek sposób terytoryum austryackie, przeto obawy względem napadu Montenegrynów na okręg gminy Pastrovicchio okazują się bezzasadnemi. — W austryackiem terytoryum pogranicznem panuje zupełny spokój.

(Kurs wiédeński z 26. czerwca 1850.)

Obligacye długu państwa 5% — $96^{1}/_{8}$; $4^{1}/_{2}$% — $83^{5}/_{8}$; 4% — 73; $2^{1}/_{2}$% — 52. Akcye bank. 1128. Losy z 1834 r. 177. z 1839 r. $112^{1}/_{4}$. Akcye kolei półn. $109^{1}/_{4}$.

## Anglia.

(Rozprawy w izbach angielskich.)

**Londyn**, 21. czerwca. Na wstępie dzisiejszego posiedzenia izby wyższej przedłożył margrabia Lansdowne zapowiedzianą już dawniej mocyę względem mianowania osobnej komisyi dla przyrządzenia stósownego miejsca dla członków ciała dyplomatycznego, którzy chcą być obecni na posiedzeniach izby. Prezydent rady ministeryalnej oświadczył powtórnie, jak boleśnie go dotknęło zdarzenie zaszłe w poniedziałek, i że dla zapobieżenia ponowieniu się podobnych wydarzeń przedkłada niniejszą mocyę.

Mocyę tę popartą przez lorda Brougham przyjęto jednogłośnie.

Lord Brougham interpelował ministeryum względem nowego urządzenia w administracyi poczt, oświadczając, iż urządzenie to uważa za nielegalne, ponieważ je powzięto jedynie tylko w skutku adresu izby niższej.

Margrabia Lansdowne powtórzył odpowiedź daną poprzednio przez kanclerza skarbu w izbie niższej.

W izbie niższej zapowiedział p. Hume, iż wniesie poprawkę następnjącą dla zmodyfikowania mocyi pana Roebuck.

„Zważywszy ogólną politykę rządu Jej królewskiej Mości w trudnych okolicznościach, izba jest tego zdania, że w ogóle ta polityka odpowiada najdroższym interesom tego kraju, uznaje przeto za rzecz stósowną i nadal obdarzać zaufaniem swojem teraźniejsze ministeryum! (Oklaski przerywane śmiechem.)

Minister spraw wewnętrznych odpowiadając na interpelacyę względem obchodzenia się z panem Smith O'Brien w Van-Diemen oświadczył, iż się z nim obchodzono z daleko większą łagodnością, aniżeli z resztą deportowanych, i że pod tym względem rząd niema powodu robić sobie najmniejszego wyrzutu.

P. Hamilton przedłożył mocyę adresu do królowej zawierającego prośbę aby Jej królewska Mość nakazała zmianę systemu wychowania narodowego w Irlandyi w ten sposób, iżby ustały zarzuty i skrupuły duchowieństwa anglikańskiego co do tego systemu, potępionego również przez duchowieństwo katolickie, z powodu wyłącznie świeckiego charakteru tych zakładów wychowawczych. Dyskusya, którą nad tym wnioskiem rozpoczęto, trwała jeszcze przy odejściu kuryera. (Ind.)

(Deklaracya lorda Russel na posiedzeniu izby niższej.)

**Londyn**, 21. czerwca. Na wczorajszem posiedzeniu izby niższej oświadczył lord Russel, że mocyę przyjętą przez izbę wyższą nie może akceptować, o ile ona ścieśnia prawa angielskiego rządu. Rząd nie może tego żadną miarą dopuścić, iżby jakiemu państwu obcemu wolno było przywodzić do skutku w obec Anglii niesprawiedliwe i uciemiężające postanowienia. Co się zaś tyczy innej części mocyi, tedy na razie nie myśli zastanawiać się nad nią szczegółowo, czyni jednak uwagę, iż gabinet nie myśli zmienić polityki swej w kwestyi greckiej, jaką w obec państw obcych zachować uznał za rzecz słuszną. Zresztą nie czuje się rząd obowiązany oddawać ster w skutek postanowienia izby wyższej takim osobom, któreby chciały bez wątpienia działać w duchu wspomnionej uchwały. Mimo to jednak, iż o złożeniu steru w skutek postanowienia izby wyższej wcale nie myśli, wszelako postanowienie to stanowi nader ważny przedmiot, zwłaszcza co do wpływu, jaki wywrzeć może na postępowanie obcych mocarstw. Dopóki on i jego przyjaciele zostawać będą u steru, dopóty lord Palmerston działać będzie jako minister Anglii i angielskich interesów, które bronić i honoru kraju przestrzegać nie przestaną. W końcu wniósł p. Roebuck na udzielenie polityce zagranicznej wyraźnego wotum zaufania, któratо mocya przypaść ma za zgodą lorda Russel z porządku dziennego w najbliższy poniedziałek. (D. R.)

## Francya.

(Depesza telegraficzna Gazety Wrocławskiej.)

**Paryż**, 24. czerwca. Poprawkę ministeryalną względem pozwolenia raz tylko na dotacyę 2,160,000 franków przyjęto 354 głosami przeciw 308 i wpisana będzie na budżet roku 1850.

(Depesza telegraficzna.)

**Paryż**, 25. czerwca. W zgromadzeniu narodowem odbyło się pierwsze odczytanie ustawy o hypotekach.

3% 56. 90. — 5% 94. 50.

(Uwiadomienie izby ze strony ministeryum spraw zewnętrznych o załatwieniu nieporozumienia z Anglią.)

**Paryż**, 21. czerwca. Minister spraw zewnętrznych doniósł na dzisiejszem posiedzeniu izby o załatwieniu nieporozumienia z Anglią przyjęciem ze strony Anglii londyńskiego traktatu. Oświadczył co następuje: „Mamy sobie na przyjemność oznajmić narodowemu zgromadzeniu, że rząd Jej Mości Królowej angielskiej w rozwiązaniu zajścia względem Grecyi przyjmuje podane przez nas dnia 14. maja przed odwołaniem naszego posła warunki. Rząd ma nadzieję, że usiłowaniom jego pogodzić interesa ludzkości z godnością kraju z utrzymaniem powszechnego pokoju i z dobremi stosunkami sprzyjaźnionego dotychczas kraju, sprawiedliwość oddana będzie.“ — Oznajmienie to przyjęto z oklaskami. — Poczem po krótkiej dyskusyi wzięto pod obrady niektóre propozycye dla ustaw o pojedynku. — W końcu nie zawierało już posiedzenie nic ważnego i zamknięte zostało o kwadrans na siódmą.

(Posiedzenie zgromadzenia narodowego z d. 22. czerwca.)

**Paryż**, 22. czerwca. Posiedzenie narodowego zgromadzenia pod przewodnictwem wiceprezydenta Daru, otworzono dziś o pół do trzeciej przy nadzwyczajnie próżnych ławkach. Chavoix (z lewej strony) interpeluje ministra finansów, dla czego jemu jako członkowi wydziału budżetowego odmówiono pewne dokumenta, które zażądał od ministeryum finansów? Mowca zapytuje, czy reprezentanci, po zawotowaniu w kilku miesiącach, około 5000 milionów (oba budżety na rok 1850 i 1851), mogą wystąpić w obec kraju z tem przekonaniem, że sumiennie działali, jeżeli im nie będzie wolno przejrzeć wszystkie potrzebne dokumenta? i żąda od ministra, aby oświadczył, czy zakazał komunikować swym podrzędnym niektóre dokumenta? Minister finansów odpowiada, że udzielanie dokumentów odbywa się ciągle na rozkaz zgromadzenia, i na żądanie wydziałów, to znaczy, gdy publiczny interes tego wymaga, przeciwnie zaś nie można się przychylić do żądania pojedyńczego reprezentanta, bo inaczej wkrótce nie wystarczyłaby liczba urzędników, a za pomnożeniem ich, poszłoby pomnożenie ciężarów budżetu. — Chavoix proponuje motywowany porządek dzienny, by przepisano ministrom udzielanie wszelkich dokumentów na żądanie reprezentantów, lecz zgromadzenie pomija to przejściem do zwyczajnego dziennego porządku. — Podczas propozycyi o podwyższenie wychodowego cła od towarów bławatnych, którą Benoit (robotnik z Lugdunu) zbija, oświadcza minister handlu i rolnictwa, że rząd toczy o tym przedmiocie z obcemi mocarstwami układy, poczem ten projekt wzięty będzie pod obrady. — Pierre Leroux rozwija propozycyę, że narodowe zgromadzenie przed wydaniem ustaw o druku itd. zawsze rozpoznaje wprzód ideje i nauki przeciw którym one są wymierzone, i zapuszcza się przytem w długą dygresyę hystorycznej teozoficznej i filozoficznej treści o socyalizmie. Rozumowanie to kończy się zwykle na wskazaniu rożnicy między starem a nowem społeczeństwem, w tym względzie, że w ówczas świecka władza miała za sobą władzę duchowną, która jej dawała polecenie i prawo karania i przeszkadzania, przeciwnie zaś dzisiaj nieistnieje takowa kierująca duchowna władza, ponieważ ani ministrowie ani zgromadzenie nie mają teologii, stałej zasady, a przeto dla przytłumienia pewnych teoryi i nauk na nic stanowczego odwołać się nie mogą. — Po krótkiej odpowiedzi pana Pidoux, sprawozdawcy wydziału, odrzucono tę propozycyę. — Takiż sam los spotkał propozycyę pana Schölcher, dla zastósowania nowej ustawy o nauce, także do kolonii, o ile ta ustawa bezpłatnie szkoły zaprowadza, zwłaszcza, że gminy kolonii przez swe ubóstwo nie są w stanie przyczynić się do założenia zakładów naukowych. — Propozycyę pana Chouvy, że sędziowie pokoju nie mogą być obrani w swych kantonach członkami rady jeneralnej, wzięto pod obrady. — Poczem słabo i powoli wlokły się debaty najczęściej nad mniej ważnemi przedmiotami. Nakoniec zgromadzenie nie było już w liczbie zdolnej do powzięcia uchwały; raz się nawet zdarzyło, że tylko jeden sekretarz siedział obok prezydenta i że nawet ławka członków wydziału całkiem była próżna. Ztego powodu gdy lewa strona zażądała aby głosowano po imieniu nad propozycyą p. Charamaules o organizacyi agronomicznego kredytu, okazało się, że tylko 366 członków było obecnych, to jest dziesięciu z tej liczby, która może powziąć uchwałę, poczem posiedzenie zamknięto.

(Zgromadzenie wszystkich frakcyi prawej strony.)

**Paryż**, 23. czerwca. Odbyte dnia wczorajszego walne zgromadzenie wszystkich frakcyi prawej strony przywiodło w sprawie dotacyi prezydenta republiki do pomyślnego rezultatu. Większość porozumiała się z ministerstwem względem przyjęcia poprawki mniejszości komisyi, która jest następująca: „Na administracyę roku 1850 otwiera się ministrowi finansów nadzwyczajny kredyt w sumie 2.160.000 franków na opędzenie wydatków prezydentury.“ — Osiągnienie tego rezultatu należy szczególnie podziękować panu Thiers, który w doskonałej mowie wyłożył formę i treść projektu ustawy. Co do treści, przytoczył mowca, że Francya wprawdzie może mieć ustawy republikańskie, lecz obyczajów republikańskich niema, że konstytucya wpisana jest w księdze, lecz nie w zwyczajach narodu. Z tego stanowiska wyraziło sprawozdanie komisyi trafnie obecny stan rzeczy. Co do formy przemówił pan Thiers mianowicie do legitymistów, którzy w tym punkcie najwięcej robili trudności. Powiedział im, że z powodu zredagowania poprawki wszystkie wyczerpano wybiegi; że partya konserwacyjna legitymistom dość już przyznała koncesyi, czas przeto już, aby partya legitymistów w czemsiś ustąpiła. Zresztą, powiedział mowca, któż zechce odpowiedzialność w tej sprawie wziąć na siebie, odpowiedzialność nie konfliktu między dwiema władzami państwa, przekonany bowiem jestem, że to nienastąpi, lecz odpowiedzialność scysyi owej ścisłej jedności, jaka się objawiła przy głosowaniu nad ustawą wyborową, i którą kraj z tak wielką

powitał nadzieją. Bądźcie panowie przekonani, że kraj nieprzebłaganym będzie dla tych, którzy się do tej scysyi przyczynią, niechcąc zezwolić na sumy, których rząd od zgromadzenia wymaga. — Wymowa pana Thiers zrobiła najpomyślniejsze wrażenie i niepodpada wątpliwości, że przyjęta od rządu poprawka otrzyma większość. — Jutro zapewne sprawa ta zostanie załatwioną na posiedzeniu izby. (B. Z.)

## Włochy.

(Wiadomości z Włoch.)

„Oestr. Korespondenz" podaje następujące najnowsze wiadomości z Włoch:

(Rozprawy w turyńskiej izbie deputowanych.)

**Turyn**, 20. czerwca. Izba druga postanowiła zacząwszy od 1go stycznia 1852 dla obciążonej zanadto podatkami i ciężarami feudalnemi wyspy Sardynii znaczne ulżenia przyzwolić. Także i istniejąca tam dziesięcina kościelna ma być na przyszłość zniesiona. — Spór o język zaczyna się już także wytaczać i w Piemoncie. Sabaudzki deputowany Barbier żądał, aby ustawy państwa w prowincyi Aosta w języku francuskim publikowano. Temu sprzeciwił się minister finansów, a ulubiony minister sprawiedliwości Siccardi dodał do tego jeszcze, że wszystkie do Piemontu należące, po za Alpami położone kraje, stanowią część ziemi włoskiej, a przeto i tam o rozszerzenie języka włoskiego starać się należy. Izba pominęła wniosek ten znaczną większością głosów i przeszła do porządku dziennego. — Biskupowie piemonteńscy otrzymali od króla bardzo pochlebne pismo, w którem monarcha ten przyrzeka im ze swej strony jak najgorliwszą obronę ich praw ścieśnionych.

(Wiadomości potoczne z Rzymu.)

**Rzym**, 18. czerwca. Rocznicę wstąpienia Piusa IX. na tron papiezki obchodzono wczoraj wedle dawnego zwyczaju nabożeństwem kościelnem.— Partya demagogiczna jest znowu bardzo czynną; przed kilku dniami uszkodziła mocno kilkakrotnem ciskaniem kamieni jedną kawiarnię i jeden sklep z wiktuałami, których właściciele są znanymi stronnikami partyi porządku. — Dzisiejszy Giornale di Roma zawiera ogłoszenie rządowe tyczące się warunków i postanowień o nowym zaciągu 4000 rekrutów, który w państwie rzymskiem ma być przedsięwzięty.

„Oester. Korrespondenz" podaje następujące najnowsze wiadomości z Włoch:

**Turyn**, 21. czerwca. Dziennik „Risorgimento" zawiera odpowiedź rządu piemonckiego na notę kardynała Antonelli. Książę i księżna Genuy wyjechali z Turynu do Gavone.

(Wzbranianie się kardynała della Genga względem wstąpienia do komisyi.)

**Rzym**, 19. czerwca. Kardynał della Genga niechce wstąpić do nowo utworzonej papiezkiej komisyi rządowej i ma być zastąpiony, jak słychać, przez kardynała Bofondi. Pomiędzy sprawami, które komisyi tej najsamprzód mają być przedłożone, wymieniają także rozpoznanie przedłożonego przez pewne towarzystwo angielskie wielkiego projektu kolei żelaznej.

(Niebezpieczeństwo publiczne.)

**Bononia**, 18. czerwca. Niebezpieczeństwo publiczne w Romagna wzmaga się ciągle. Hrabiego Dondyni opadli tuż przed samą bramą miejską uzbrojeni ludzi, i zrabowali go do szczętu.

(Odroczenie izb jońskich.)

Z **Korfu** donoszą pod dniem 17. czerwca, że lord nadkomisarz wysp jońskich Hr. Ward odroczył nagle izby dla objawiającego się po części w ich dążnościach anti-angielskiego ducha na 6 miesięcy.

(Nota rządu angielskiego względem indemnizacyi.)

Nota angielskiego posła w Neapolu względem indemnizacyi angielskich poddanych, której się już dawno spodziewał rząd neapolitański, została temi dniami doręczona. W skutek tego zebrała się natychmiast mianowana już przedtem komisya do rozpoznania wszystkich podobnych reklamacyi od obcych rządów, względem straty, jaką ich poddani podczas epoki rewolucyjnej w Sycylii ponieśli. — Uwiadomiono o tem posłów Prus, Anglii, Francyi i Austryi, i zaproszono ich na konferencyę. Tym sposobem podano sposobność do porozumienia się i usunięto wszelką obawę, że inna droga w tej mierze przedsięwziętą będzie.

— Flota angielska stoi na kotwicy pod Maltą.

## Niemce.

(Projekta ministeryalne.)

**Mnichów**, 20. czerwca. Upewniają, że ministeryum nieomieszka jeszcze przed odroczeniem sejmu — które po przyjęciu budżetu zapewne nastąpi — przedłożyć projekt do prawa względem mianowania wydziałów prawodawczych z obu izb (podobnie jak w roku 1848), mających w ciągn odroczenia naradzać się głównie nad kodeksem przestępstw policyjnych i porządkiem cywilnego sądownictwa. Ostatni projekt jest już w biórze ministeryalnem wypracowany, i zawierać ma przeszło 1200 artykułów. (A. Z.)

(Rozporządzenie względem zamknięcia wszystkich stowarzyszeń robotników.)

**Mnichów**, 22. czerwca. Następującem rozporządzeniem król. rządu zamykają się en bloc wszystkie w prowincyi Mittelfranken istniejące towarzystwa robotników:

W imieniu króla Jego Mości. Towarzystwa robotników w Mittelfranken według przedsięwziętych w tej mierze obszernych indagacyi mają na celu nietylko ukształcenie i dobroczynność, lecz zmierzają także w ogóle do powszechnego przekształcenia socyalnych stosunków stanu robotników, które w dzisiejszym czasie zajmują jedną z najważniejszych kwestyi we wszystkich sprawach publicznych. — Ulegają przeto wszystkim prawnym rozporządzeniom o towarzystwach politycznych a w szczególności według art. 17. ustawy z 26. lutego b. r. zakazowi affiliacyi. Gdy więc w powyższych indagacyach udowodniono, że asocyacye robotników w Mittelfranken zostają w organicznym związku nietylko między sobą, lecz także z innemi towarzystwami w kraju i zagranicą, następnie ponieważ takowy związek, jak się okazuje jasno i dowodnie z korespondencyi wszystkich robotników niemieckich w wychodzącym w Lipsku dzienniku pod tytułem: „Die Verbrüderung", położył sobie za konieczny warunek osiągnięcie zamierzonego celu; a że takowy związek według prawnych postanowień o towarzystwach w Bawaryi nie jest pozwolony, przeto niżej wyrażona władza spowodowana jest zamknąć wszystkie towarzystwa robotników na mocy ustawy z 26. lutego b. r. art. 19. liczba 4. i rozkazuje władzom policyi dystryktowej przystąpić do wykonania tego rozporządzenia. Ausbach, 21. czerwca 1850. król. rząd w Mittelfranken, izba spraw wewnętrznych. Voltz.

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 24. czerwca.)

Met. Austry. 5% — $79^1/_4$; $4^1/_2$% — $69^3/_8$. Akcye bank. 1124. Sard. 33. Hyszp. 3% — $32^3/_{16}$. Polskie 300 — 129; 500 — $80^7/_8$.

## Prusy.

(Stan negocyacyi w Frankfurcie.)

**Berlin**, 21. czerwca. Negocyacye w Frankfurcie nie postępują naprzód. Pruscy pełnomocnicy upierają się przy pierwotnych swych żądaniach, i potąd jeszcze nie przystąpili do właściwych negocyacyi. Nowych instrukcyi — o jakich niektóre dzienniki wspominają, jeszcze im nie przysłano. Przeciwnie, oczekują oni powrotu majora v. Manteuffel z Wiednia, i dopiero stosowie do rezultatu misyi jego zamierzają dalsze powziąć postanowienia. (Oe. C.)

(Kurs giełdy berlińskiej z 26. czerwca.)

Dobrowolna pożyczka $105^1/_2$. Oblig. długu państ. $85^5/_8$. Akcye bank. 96. Pol. listy zast. $96^1/_4$. Pols. 500 — $80^1/_2$; 300 — 130. Frydrychsdory $13^1/_{12}$. Inne złoto za 5 tal. $11^{11}/_{12}$. Austr. banknoty $85^1/_3$.

## Dania.

(Korespondencya telegraficzna Gazety Wrocławskiej.)

**Kopenhaga**, 24go czerwca. W zgromadzeniu krajowem (volksthing) odbyło się tajne posiedzenie, na którem złożono dokumenta tyczące się negocyacyi o pokój.

## Grecya.

(Depesza telegraficzna.)

**Wiedeń**, 25go czerwca. „Oestr. Correspondenz" donosi: Wczoraj wieczór otrzymaliśmy następującą telegraficzną depeszę z Tryestu:

**Ateny**, 19. czerwca. Obiegają tu pogłoski względem przesilenia ministeryalnego. Dziennik „Patris" skonfiskowano; nowa ostrzejsza ustawa o prasie ma być wkrótce wydana. Przywozy z Malty podlegają kwarantanie. Traktat handlowy z Rosyą podano do wiadomości publicznej.

## Turcya.

(O powstaniu w Bulgaryi.)

Korespondent Lloyda pisze z Zemlina z 19. czerwca: Dnia 19. czerwca przypuścili Bułgarowie szturm do fortecy Belgradzicza, lecz odparci ze stratą 50 ludzi, a między tymi liczą 10 do 15 Turków z załogi tureckiej. Mimo to jednak zebrało się wielu bułgarskich insurgentów zbrojnych w widły i pałki, zaczem regularne wojsko tureckie może tłumy te łacno porazić. Przewodźcą insurgentów ma być niejaki A. Rasza. Za główny powód powstania podają zdzierstwo i ucisk, jakich się podrzędne tureckie organa dopuściły w Bułgaryi. Jak w Trawniku niedawno zmarły Tahir Basza, tak w Widdyniu zasłużył się tem Zia Basza, iż potąd nie przelano krwi ludzkiej strumieniami. Zia Basza, mąż pełen ludzkości, wysełał parlamentarzy do uwiedzionych Bułgarów, karci samowolę agów i ile sił zapobiega, iżby Bułgarowie zaniechali zgubnego dla nich przedsięwzięcia oderwania się od porty, i zachowali się w spokoju. Po prawdzie nie mają teraz Bułgarowie słusznej przyczyny narzekania na rząd turecki, który im wielkie poczynił koncesye. Ich zakłady naukowe zakwitnęły jak nigdy przedtem, a we względzie kościelnym mają zupełną wolność. Sułtan dozwolił im nawet wolnego wybierania z pośród siebie swych biskupów. Książę serbski, Karagjorgjevic, mocno jest oburzony tem powstaniem. (Lloyd.)

Pod Brogradatz w Bulgaryi stoczyli powstańcy bulgarscy dość ważną walkę z wojskami tureckiemi, w której pierwsi zostali pobici na głowę, a dowódzca ich, niejaki Rascha, dostał się do niewoli. (Oest. Korr.)

## Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie z d. 28. czerwca.)

**Lwów.** Dziś sprzedawano na naszym targu korzec pszenicy po 16r., żyta 11r.35k., jęczmienia 10r.15k., owsa 6r.51k., hreczki 9r.51k., kartofli 6r. Cetnar siana kosztował 2r.54k., okłótów 1r.12k. Za sąg drzewa bukowego płacono 30r. w. w. Prosa, grochu, drzewa dębowego i sosnowego nie było na targu. Cena drobnej sprzedaży, mianowicie mąki, krup, masła, wódki, łoju, mięsa i piwa bez odmiany.

## Kurs lwowski.

Dnia 1. lipca.

W monecie konwencyjnéj.

| | gotówką zł r. | gotówką kr. | towarem zł r. | towarem kr. |
|---|---|---|---|---|
| Dukat holenderski | 5 | 38 | 5 | 41 |
| Dukat cesarski | 5 | 39 | 5 | 43 |
| Półimperyał zł. rosyjski | 9 | 40 | 9 | 43 |
| Rubel śr. rosyjski | 1 | $52\frac{1}{3}$ | 1 | 53 |
| Talar pruski | 1 | 40 | 1 | 42 |
| Polski kurant i pięciozłotówk. | 1 | 23 | 1 | 24 |
| Galicyjskie listy zastawne za 100 złr. | 99 | 7 | 99 | 30 |
| Galicyjskie listy zastawne w kasie Tow. Kredyt. | 99 | 30 | 100 | — |

(Kurs wekslowy wiedeński z 26. czerwca.)

Amsterdam $163\frac{1}{4}$ l. 2. m. Augsburg $119\frac{1}{2}$ p. uso. Frankfurt $119\frac{1}{4}$ l. 3. m. Genua 139 p. 2. m. Hamburg $175\frac{3}{4}$ l. 2. m. Liworno $118\frac{3}{8}$ p. 2. m. Londyn 11.58 p. 3. m. Medyolan $107\frac{1}{2}$ p. 2. m. Paryż $140\frac{5}{8}$ p. 2. m. Agio duk. ces. $25\frac{3}{4}$. Napoleondor. 9.40. Szufryn. 16.45. Agio śrebra $18\frac{1}{2}$.

### Przyjechali do Lwowa.

Dnia 28. czerwca. Hr. Drohojewski Seweryn, z Balicy. — Hr. Brzostowska Konstancya, z Balicy. — Hr. Ożarowski Konstanty, z Olszanicy. — Hr. Dzieduszycki Tytns, z Czortkowa. — Hr. Lanckoroński Stanisław, z Cieszanowa. — Baron Zakomelski, c. ros. radzca, z Krakowa. — PP. Hausner Wincenty, z Brodów. — Turkuł Onufry, z Tarnopola. — Udrycki Józef, z Chorońowa. — Potocki Antoni, z Żółkwi.

Dnia 29. czerwca. Hr. Cettner Elżbieta, z Podkamienia. — PP. Udrycki Adolf, ze Stryja. — Wojna Ignacy, z Pietrycz. — Dobrzański Stanisław, z Krechowa. — Błażowski Hieronim, z Zaleszczyk.

### Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 28. czerwca. Hr. Komorowski Cyprian, do Truskawca. — Hr. Komorowski Adam, do Sambora. — PP. Krupeński, c. k. pułkownik, do Tarnowa. — Morawski August, do Tuligłów. — Sikorski Seweryn, do Manasterzec. — Urbański Rudolf, do Dobroszyna.

Dnia 29. czerwca. Książę Lubomirski Jerzy, do Gajów. — Hr. Dzieduszycki Kazimierz, do Niesłuchowa. — PP. Gołaszewski Jakób, c. k. radzca apel., do Krzywego. — Batowski Antoni, do Milatyna. — Podlewski Walerian, do Zaleszczyk. — Torosiewicz Michał, do Połtwi. — Grocholski Kazimierz, do Tarnopola. — Dobrzycki Stanisław, do Przemyśla. — Piasecki Józef, do Rzeszowa. — Koszowski Adam, do Przemyśla. — Bienkowski Ignacy, do Łanek małych. — Jankowski Ignacy, do Bożykowa.

## Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 28. i 29. czerwca:

| Pora | Barometr wmierze wied. sprowadzony do 0° Reaum. | Stopień ciepła według Reaum. | Sredni stan temperatury do g. 6. zr. | Kierunek i siła wiatru | Stan atmosfery |
|---|---|---|---|---|---|
| | '' ''' '''' | | | | |
| 6 god. zr. | 27 11 1 | +12° | +19° | połnoc.-zach. | jasno ⊙ |
| 2 god. zr. | 27 11 6 | +18,5° | +11° | „ | jasno |
| 10 g. w. | 28 1 5 | +11° | | wschodni | pochm. |
| 6 god. zr. | 28 1 4 | +10,5° | +21,4° | zachod. | jasno |
| 2 god. zr. | 28 1 3 | +21° | + 9,5° | południ.-zachod. | „ |
| 10 g. w. | 28 1 0 | +16° | | zachodni | pochm. |

## TEATR.

Dziś: komedye niem.: **„Alles für Andere“** und **„Rechnungsrath und seine Töchter.“**

Jutro: opera niem.: **„Ernani.“**

We środę: na dochód JP. Rudkiewicza, kom. polskie: **„Radzca i jego córki,“** i **„Pułkownik za króla Sasa.“**

# Wystawa Londyńska.

Przy końcu roku zeszłego ogłosiła Anglia powszechną wystawę wyrobów w Londynie, zapraszając do uczestnictwa wszystkie narody świata. Przedsiębierstwo niezawodnie wagi wielkiej, a jeszcze większego wpływu na pomyślność ludów, chociażby zresztą w tem dumna osobistość Anglii powodem być miała, jak sądzą niektórzy.

Luboć nam bynajmniej na myśli bronić zaszczytów Anglii, wynurza jednak pomysł wystawy powszechnej szlachetność duszy w tém, że stawia dzieła pracy i przemysłu swego otwarcie przed oko i sąd spółzawodnika, wnętrza go dobrowolnie w tajemnice rzemiosła i ducha swego, sam mu doradza z zaprzeczeniem zwykłej tworzycielom fortuny zazdrości, jak ma śledzić i używać tych sprężyn jakiemi sam dobijał się i osiągnął majątek i sławę. Wdzięczność więc będzie dla Anglii, kiedy szlachetniejszem wiedziona uczuciem, zaprasza ludy ziemskie stawić w zawody zaszczyty tworów i potęgi ich kraju, a tem samem zezwala na prawdę: że zbawienie ludzkości i źródło szczęścia jej nie koniecznie w otokach zamorskich, boć i na lądzie są dziwa, potężniejsze tém bardziej, iż wzajemnie zbliżone. Przeczuły też to ludy europejskie, a Rządy przychylając się, pochwaliły im życzenie iść w zawód z wytworem dzieł Anglii, i podały środki ku snadniejszemn zbliżeniu się pomysłów różnorodnych, a ustaleniu obrotów i stosunków handlowych, owej rękojmi szczęścia i błogosławieństwa przyszłej potomności.

Lecz przy tém wszystkiem walczyć nam z Techniką angielską byłoby może za śmiało. Ale właśnie iż Anglia wystawę dzieł techniki i kunsztu dopiero w ostatnich sekcyach programem swym zapowiada, a główną uwagę zwraca na płody surowe i pierwotne, czekające dopiero pod ręką mistrza formy polubownej, przyznaje tem samem spółzawodnikom szczęśliwe pole do walki, w obec swej techniki przemożnej, która z najdzielniejszą swą wprawą przecie nie wydobędzie płodu z ziemi niewdzięcznej w porównaniu do darów natury, klimatu, zresztą i geniuszu ludów kontynentalnych.

Dla tego więc niech i nasza kraina nie upada na duchu, iśmielej niech wystąpi, boć i nasza ziemia błogosławioną; — spojźrzejmy chwilę. Nie jeden statek co dumę Anglii rozwozi, pożyczył budulca z naszych lasów; nie jeden żagiel przędły go nasze prządki; nie jeden majtek w naszych drelichach; liny i powrozy kręcił powroźnik angielski z rąk naszych, a błogosławiąc dary przy spożywaniu, błogosławił pracy i ziemi naszej, zkąd miał chleb i pieczywo. Płodom tym zresztą z wiekami sława; ale są jeszcze i inne nie mniej cenione za granicą i równie poszukiwane. W czem nasza chluba, miło i wspomnieć. Kunsztem żadnym nie domierzy przemysł woni Albanki winnickiej z naszego liścia; wieki nie przebiorą bogactw Bocheńskich i Wieliczki, a żupy i banie solne nie mają równych. My w naszym żywiole oswojeni, mało go widziémy, ale ościenni jaśniej bo potrzebni go dopatrują; i widzą naftę, chwalą przedziwne gatunki ziarna, wysławiają lny nasze z nadzwyczajnej długości i włokna cienkiego, poszukują sierć końską i szczecinę, jakiej u siebie nie wypładzają, a cenią nadzwyczaj nasze surowce. — Doradzilibyśmy im skosztować słodyczy napojów naszych, jakim Maliniak, Derneiak w potrzebie za leki miasto win najsilniejszych; a przy tem wszystkiem taniość płodu jak w żadnym kraju, obfitość by wszelką potrzebę obcemu zaspokoić — prawdziwie i Galicyi godziłoby się otwarcie wystąpić, a śmielej dla tego, iż Rząd sam stręczy sposobność, jak nam z małym nakładem można zalety nasze utwierdzić.

Jego Cesarska Mość bowiem przez wzgląd na ogłoszoną wystawę angielską raczył postanowieniem z dnia 7. maja r. b. zezwolić na odroczenie do lata następującego zapowiedzianej na rok 1851 wystawy wyrobów w Wiedniu — a tem samem spowodować by przedsiębiercy krajowi korzystać mogli w tym czasie z wystawy angielskiej.

Dla ulgi więc i podniety, a oraz dla zaszczytu industryi austryackiego państwa a sposobności zawiązania stosunków handlowych, wys. Ministeryum rozporządziło, by koszta przesyłek konkurujących opędzane były ze skarbu publicznego, a zaś ku ułożeniu i zachowaniu porządku w tem pewnego, by złożona została z mężów biegłych komisya centralna w Wiedniu, z filialnemi w Medyolanie, Pradze i w Feldkirch, a któraby wchodząc w związki z znakomitymi mężami po stolicach wszystkich krajów koronnych, pozakładała wszędzie udzielne komisye prowincyjne, z powołaniem stawać w zastępstwie przedsiębierców samych i spraw ich względem wyprawy angielskiej.

Rzeczą konkurującego do wystawy tylko będzie, podać przedmiot swój pod sąd właściwej sobie komisyi o ile godnym ma być uznany wystawy w Anglii, i przystawić potem do jednego z głównych stanowisk w Wiedniu, Medyolanie, Pradze lub w Feldkirch, zkąd go Rząd sam pod swoją opieką, asekuracyą i własnym kosztem do Anglii wyprawia i na powrót bezpłatnie przywozi; chyba, że przedmiot sprzedanym w Anglii zostanie, ale rozumie się po cenie z kosztem przeprawy do zwrócenia wliczonej. Porozumienie się jednak z komisyą powinno nastąpić najdalej do 3. sierpnia, ażeby módz i przysposobić dostawę, i znieść się z Anglią względem miejsca w gmachu wyrobów składanych, a osobliwie, ażeby z dniem 15. grudnia wszystkie zbiory jednocześnie wyruszyć mogły do Londynu.

Toć są główne warunki; bliższych szczegółów udzielają na wezwanie upoważnieni członkowie komisyi, mianowicie w naszym kraju p. Floryan Singer we Lwowie, p. Karol Hausner w Brodach, a w Krakowie p. Wincenty Kirchmeyer. Zresztą złożone zostały w tej mierze rozporządzenia i objaśnienia w Redakcyi gazet galicyjskich ku snadniejszemu użytkowi.

Ale przedsiębierca raczy w przesyłkach pod sąd przedwstępny wymienić wyraźnie w osobnych pięciu rubrykach: 1) Przedmiot swój imiennie, 2) ilość sztuk, 3) miarę jego, 4) wagę, a 5) obwód jego stanowiska kwadratowy, a w szczególności z wyrazem jaka szerz i długość; i oraz dodać, czyli przedmiot stać ma a) na ziemi, czyli b) na stołach, czyli c) na ścianie wisieć. Nie od rzeczy bedzie przydać jeszcze i szóstą rubrykę, w której przedsiębierca wyrazi istotę przedmiotu swego, jego osobliwą zaletę, słuszność ceny, mnogość produkcyi, porę dostawy, zresztą wszystko to, co zjednać może pokup i zawiązek stosunków handlowych z ościennymi, a to w pamięci, że nie produkcya sama przez się, ale obrót i zamiana płodów za płody, i handel mnożą dostatek. Mnożą zaś tém najbardziej, że podniecają umysł i pracę ku wydobywaniu z ziemi i z duszy coraz nowych żywiołów; i były nam tej podniety, powróciłaby pewnie zaniedbana kultura Czerwca, owej koszenili galicyjskiej; możeby przy niej dopatrzył ziemianin u siebie bursztynów podobnych pomorskim w Prusiech, czego egzemplarz osobliwej wielkości, nakształt głowy ciołka sami widzieliśmy pod Delatynem. Ocknione siła żywotnia nie prędko martwieje, owszem rośnie i wytwarza nowe drogi przemysłu i wiąże coraz silniejsze stosunki z ludami. Pragnęliśmy drogi żelaznej — i teraz pragniemy. Owoż nie człowiek-to stawia koleje, ale potrzeba; wzniećmy więc tylko w ościennych ludach potrzebę, niech załakną płodów naszych, a kolej bez zabiegów samą potęgą stosunków i okoliczności urośnie. Sposobność zaś dania się poznać dziś nam podana, chwyćmy ją więc na sposób jak Greczyn okazyę maluje. —

Główny Redaktor M. Srzeniawa Sartyni.

Z c. k. galic. Drukarni rządowéj.